

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych.

PRZEDPŁATA. „Kurjer Zagłębia” kosztuje w Sosnowcu z odnośnikiem rocznie mk. 3400, półrocznie mk. 2700, kwartalnie mk. 1350, miesięcznie mk. 450, pocztą mk. 500. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

CENY OGŁOSZEŃ. Za wiersz milimetro-
wy na I-ej stronie mk. 80, na III-ej stronie
mk. 60, na IV-ej stronie mk. 50. Nadesłane
mk. 100. Drobne: poszukiwanie pracy i zgu-
bione po mk. 10, handlowe i inne mk. 20
za wyraz. Zagraniczne 100 proc. drożej.
Konto czekowe P. K. O. № 61.369.

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec,
ulica Dęblinska № 1.

Adres dla depesz: „KURJER”-SOSNOWIEC.

Administracja otwarta od 9 rano bez przer-
wy do 7 wieczorem. W niedzielę i święta
od 8-ej do 10-ej rano.

W sprawach redakcyjnych redaktor przy-
muje interesantów tylko od 12 w poł. do 2 pp

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA przyjmu-
ją kantory własne księgarnie w Zagłębiu,
T-wo Akc. „Reklama Polska” w Warszawie
i wszystkie Biura Ogłoszeń w kraju i zagran-

Cena pojedynczego egzemplarza **mk. 25.** (Na G. Śląsku **1,75 fen.**) SOSNOWIEC, środa dnia 7 czerwca 1922 roku. № 125. Rok XVI

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność m. Sosnowca, i oke-
licy, że w dniu 3 b. m. otworzyłem w Sosnowcu, przy ul. Sobieskiego (dawn.
Szopienickiej № 3), restaurację p. f

BAR POLSKI „Pod Śląskiem”.

Restauracja zaopatrzona w pierwszorzędne napoje i zakąski. Wyborowa
kuchnia prowadzona przez kucharza specjalistę. W ogrodku przy restau-
racji codziennie od godz. 5 po południu

koncerty orkiestry włościańskiej

pod batutą p. CYBULSKIEGO. Ceny umiarkowane.

Polecając się łaskawym względem pozostaje

Z poważaniem
J. Kuśmierski.

„Nasz Sklep”

Spółka Akcyjna w Warszawie

Otworzyła w Sosnowcu przy ul. Nowej Nr 6

hurtowy skład papieru,

materiałów piśmiennych, ksiąg handlowych, przyborów
piśmiennych.

Jedynie tanie źródło zaopatrywania się dla sklepów, szkół
i zakładów przemysłowych.

3444

CYRK

— SOSNOWIEC —

A. CINISELLI.

Dziś w środę dnia 7-go czerwca **DALSZY CIĄG TURNIEJU WALCZA:** 1) Drugie spotkanie, decydu-
jąca aż do rezultatu: WILDMAN (Lwów) —
SAARELLA (Finiandja) 2) LANGIER (znany zapaśn. mieśc.) — ANDERSON (Szwajcarja).
3) MASKA (niebieska) — OMAR (Łódź). 4) DYKMAN (Niemcy) — OSTOJA (Pomorze).

Pozatem cały program cyrkowy, oraz Golibroda z „Sewilji” komicz. pantomina.

Szczegóły w programie. Początek o godzinie 8 m 15 wieczorem.

Wkrótce odbędzie się benefis BIMA i BOMA

KINO - OAZA

Baczność!! Dla młodzieży dozwolone.
Słynny amerykański bokser i akrobata wszechświatowy
ukaze się w nowych przygodach rozgrywających się w kra-
inie cowboi w Północnej Afryce, gdzie panuje siła pięści p.t.

Gorąca Ziemia w 6 aktach.

ANONS!

Od czwartku 8 czerwca.

„SMIERĆ LUB ZWYCIĘSTWO”

w roli głównej sława Ameryki EDDIE POLO.

Kino-Sfinks

Od wtorku 6 czerwca i dni następne. Dla młodzieży dozwol.

Krwawa Rosja czyli Tragedja Rosji

w 3 ch epokach.

Car Mikołaj II-gi. Kiereński, Trocki, Lenin, Czere-
zwyczajka.

BACZNOŚĆ! Od wtorku 13 czerwca

Święty tygrys.

MOTORY ELEKTRYCZNE DYNAMOMASZYNY

do sprzedania.

Bracia Święcicy

Sosnowiec, ul. Leszno.

Lekarze-dentyści

MARJA TEICHER LUCJA TEICHER-ALTMANOWA

SOSNOWIEC, Modrzejowska 43, II piętro,
przyjmują codziennie od g. 9 rano
do 7 wieczór. 3237

Dr. Luftspringer Choroby skórne i wene- ryczne.

Przyjmuje od 9—12 i 6—8, Panie 5—6,
Sosnowiec ul. Modrzejowska 1639 II piętro

Doktor medycyny

SIANOŻĘCKI

Akuszeryja i kobiece choroby z klin. prof. D. O. Ott w Petersburgu.
Ordynuje w Sosnowcu w poniedziałek, środę i piątek od 2 1/2 do 7.
(Zamiesz. w Katowicach Grundmanstrass 33, tel. 11/83). 3384

Górny Śląsk.

Sejm w Warszawie ratyfikował umowę górnośląską w terminie do którego się zobowiązał. W Opolu nastąpiła już wymiana not ratyfikacyjnych, a co zatem idzie międzynarodowa komisja wezwie oba rządy do objęcia przyznanych im części.

Umowa ta jest prostym następstwem uchwały konferencji ambasadorów z roku zeszłego, która postanowiła w dniu 20-go października r. ub., że szereg spraw, których rozstrzygnięcie jest niezbędne przed ustąpieniem Niemców, a wkroczeniem Polaków będzie oddane do załatwienia delegatom obu państw, którzy pod przewodnictwem z góry naznaczonego p. Calondera w Genewie powezmą postanowienia ostateczne.

Mamy pełną świadomość że przed nami odbył się akt historyczny o niezmiernie ważnej doniosłości, a skutki jego należy obliczać nie na lata, lecz stulecia.

Konwencja ta ma jednak i ujemne strony, o czym już poprzednio wspominaliśmy. Jedną z nich jest fakt, że na mocy wspomnianej konwencji nie będziemy mogli wywłaszczać ziemi i fabryk w tej mierze w jakiej byłoby to wskazaniem dla do bra obywateli polskich za mieszkujących Śląsk, jak i dla państwa.

Okres piętnastolecia nie sprzyja podobnej akcji i na razie z faktem tym liczyć się winniśmy.

Są więc bezprzecznie ujemne strony, lecz nie-brak i dodatnich.

Konwencja jest symbolem przewrotu europejskiego. Polska wraca na G. Śląsk, jako prawna właścicielka tej ziemi, przez całe wieki trzymanej pod brutalną ręką zsoldaka pruskiego, wraca, co charakterystyczne, przejęta duchem patriotyzmu i łącz-

ności z macierzą, mimo przeszło sześćdziesięcioletniej niewoli i wysiłków Niemców — by ją zgermanizować, takim jakim był — nawskroś polskim.

Śląsk wchodzi coprawda w skład Polski jako całość obdarzona samorządem bardzo rozległym, sięgającym nawet w sferę autonomii, bo rada wojewódzka — przynajmniej w początku — obdarzona będzie atrybucjami prawodawczymi. Będzie to nawet pewnego rodzaju federacja. Jednakże i w tej formie miłym i pożądanym dla nas będzie Śląsk.

Nie od rzeczy będzie przytoczyć amnestję górnośląską, uchwaloną przez radę ministrów w dniu 21 ub. m. Z osiemnastu artykułów podajemy 3 jaknajbardziej charakterystyczne i dowodzące wielkiej tolerancji ze strony Polski. Oto ich brzmienie:

Art. 1. Dla upamiętnienia aktu łaski wielkiej dla Narodu Polskiego chwili odzyskania przez Rzeczpospolitą Polską części Górnego Śląska udziela się sprawcom, współwinnym i uczestnikom przestępstw popełnionych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, amnestji na zasadach, określonych w niniejszej ustawie, choćby karę orzeczono dopiero po tym dniu.

Akt. 2. Amnestja dotyczy przestępstw, popełnionych na obszarze plebiscytowym G. Śląska, a należących do właściwości sądów karnych, wojskowych lub do właściwych władz administracyjnych.

Akt. 3. Zapewnia się zupełną wolność od kary za wszelkie czyny, popełnione wyłącznie lub przeważnie z pobudek politycznych (czyny polityczne).

Podobno z dniem 15-go czerwca grupa wojsk generała Szeptyckiego zajmie przynależną Polsce część G. Śląska. Przez pierwszy

czas gen. Szeptycki otrzymał poważne pełnomocnictwa co do zarządu G. Śląskiem.

Tak więc ostatecznie zakończy się kilkunastoletnia niewola niemiecka na G. Śląsku. Obecnie nowa zorza, nowy jasny dzień nastał dla tej nieszczęsnej krwawej i łzami ludu polskiego zlanej ziemi.

Gorczakow o handlu polsko-rosyjskim.

W związku z podaniem przez prasę wiadomościami o przerwaniu wszelkich handlowych stosunków pomiędzy Polską a Rosją i zabronieniu przez władze rosyjskie wwozu towarów z Polski do Rosji, przedstawiciel Agencji Polpres udał się do przewodniczącego rosyjskiego przedstawicielstwa handlowego w Polsce, p. Gorczakowa.

— Co mają oznaczać ostateczne zarządzenia rosyjskich władz na granicy polsko-rosyjskiej?

— Niektóre dzienniki — odpowiedział p. Gorczakow — nazwały to zamknięciem przez nas granicy. Takie określenie absolutnie nie odpowiada istocie rzeczy. Układu handlowego pomiędzy Polską a Rosją dotąd jeszcze nie zawarto. Wobec tego granica polsko-rosyjska nie była jeszcze otwierana ani dla importu, ani dla eksportu. Mimo to, już od szeregu miesięcy uprawiano na całym pograniczu handel na wielką skalę. Ścisłe określając, był to handel szmuglerski. Ponieważ handel ten przeszkadzał do pewnego stopnia działalności wnieścioru w Polsce władze centralne postanowiły, iż od chwili obecnej żadna paka z towarem nie może nadejść z Polski do Rosji bez wizy przedstawicielstwa wnieścioru w Warszawie. To właśnie zarządzenie spowodowało wszystkie pogłoski o przerwaniu stosunków handlowych, zamknięciu granicy etc. Muszę zaznaczyć, że przed kilku tygodniami ogłosiłem w Gdańsku iż żaden statek z towarami nie może wyjść z Gdańska do jednego z portów rosyjskich bez mojej wizy.

— Jaką opinię wyrobił sobie pan o polskich kupcach i przemysłowcach.

Bardzo dodatnią. Uważam że z polskimi kupcami mogliśmy pracować doskonale, gdyż są energiczni, słowni, akuradni i co najgłośniejsze, kierują się chęcią netylko wielkiego zysku, lecz w wielu wypadkach i zupełnie racjonalną chęcią nawiązania z Rosją normalnych, długotrwałych stosunków.

— Na jaką sumę zrobił pan zakupów w Polsce?

— Ogólnej sumy dokładnie już nie pamiętam. W przeciągu kwietnia i drugiej połowy marca kupiłem w Polsce towarów na przeszło półtora miljaru polskich marek.

— Jak się przedstawia działalność pana w chwili obecnej?

— Obecnie nic nie kupuję i nie robię żadnych transakcji. A to z tej racji, iż z powodu braku odpowiedniego lokalu przedstawicielstwo nie jest w stanie funkcjonować normalnie. (polp.)

Etyka bolszewicka.

„Revue Universelle“ pomieściło-niezmiernie cenny dokument, mianowicie „wyznanie wiary“ jednego z delegatów sowieckich, uczynione wobec komunistów z Zachodu.

Cyniczne i naiwne zarazem wynurzenia dygnitarza sowieckiego, rzucają jaskrawe światło na psychologję całego bolszewizmu.

Silę naszą — powiada ów bolszewik — stanowi to, że powróciliśmy do stanu dzikości. My nie uznajemy słowa honoru i nie myślimy wcale spełniać naszych obietnic, danych Francji, Anglii, czy też Niemcom. Wypełnimy świat smrodem naszej agitacji i naszej demagogji, żeby dać się we znaki „burżuazji“ i obudzić ku sobie nienawiść...

Zarzucają nam, że jesteśmy całkowicie w rękach żydów. To prawda, lecz nie więcej, niż jakikolwiek inny naród bądź rząd.

Spróbujcie rozwalić tęb jakimś żydowi w Paryżu lub w Berlinie, a zobaczycie co z tego wyniknie: skandal międzynarodowy. My zaś, możemy powiesić ich setki i tysięcy, a nikt nie pisnie z tego powodu. Gdy przyjdzie chwila, w której państwo, tj. chłopię uznają, że koniecznością jest od nich się uwolnić, wymordujemy wszystkich i nikt na to nie zwróci uwagi, gdyż

świat przyzwyczajony jest do okropności w Rosji.

W tem miejscu bolszewik sentencjonalnie dodaje: możemy wogóle namordować całe pudy mięsa ludzkiego i nie będziemy uchodzić za zbrodniarzy.

W tem ostatniem zdaniu zawarł bolszewik, zapewne mimowoli, wielką prawdę, która ilustruje dosadnie wogóle stan moralny człowieczeństwa dzisiejszego, a zwłaszcza tych wszystkich, którzy wchodzą w stosunki ze światem bolszewickim i chcą je oprzeć na prawnych podstawach.

Nie można się dziwić, że wobec tego, bolszewicy mogą z całą bezczelnością głosić, że świat jest obłąkany i że trzeba z tego korzystać.

TELEGRAMY.

Napad Litwinów na Polaków

WARSZAWA. Hordy partyzantów litewskich dopuściły się znowu zuchwałego napadu na pas neutralny około Sejna.

W napadzie wzięły udział liczne i silne oddziały, które ludność polską wypierały z jej siedzib strzałami karabinowymi, przyczem naturalnie nie obeszło się bez krwawych ofiar. Ujętych w polu Polaków w straszny sposób bito.

Władze miejscowe wysłały przeciw napastnikom silne oddziały, które partyzantów kowieńskich zmusiły do ucieczki za kordon. Ujęliśmy kilku jeńców. Z ich zeznań i ze znalezionych papierów okazuje się, że ostatni napad był zorganizowany z wiedzą kowieńskiego sztabu generalnego

Znaczenie wizyty w Bukareszcie.

BUKARESZA. (P. A. T.) Dzienniki poświęcają obszernie artykuły w sprawie przyszłej podróży Naczelnika Państwa Piłsudskiego do Bukaresztu. Dzienniki oczekują po tej podróży jaknajlepszych wyników w dziedzinie jeszcze większego zacieśnienia stosunków przyjaznych łączących Polskę z Rumunją, oraz w zakresie polityki zagranicznej, a zwłaszcza w kwestji granic wschodnich oraz interesów ekonomicznych polskich i ru-

muńskich, posiadających wiele punktów wspólnych.

Dymisja gabinetu.

WARSZAWA. (P. A. T.) Prezydent ministrów Ponikowski dnia 3 czerwca złożył Naczelnikowi Państwa podanie o dymisję całego gabinetu. Warszawskie dzienniki poranne donoszą, że dymisja ta nie będzie przyjęta. Formalne załatwienie konfliktu nastąpi na najbliższem posiedzeniu Rady ministrów.

Czy Francja będzie reprezentowana w Hadze?

PARYŻ. (PAT.) Poincaré wystosował do wszystkich rządów, zaproszonych na konferencję w Hadze, memorandum w którym przedstawia warunki jakie Francja uważa za niezbędne dla zapewnienia powodzenia tej nowej konferencji dla spraw rosyjskich. Memorandum przypomina zasady prawne uznane powszechnie za niezbędne podstawy wszelkich rokowań z sowietami, wykazując nakoniec, że, z wyjątkiem rokowań technicznych między rzeczoznawcami, nowa konferencja zdaje się być skazana na niepowodzenie z powodu metod dyplomatycznych stosowanych przez sowiety. Wreszcie memorandum zaznacza, że rząd francuski zadecyduje później, czy będzie uważał za właściwe udać się do Hagi

Zatarg pomiędzy Jugosławiją i Bułgarią.

BERLIN. Pomiędzy rządem jugosłowiańskim a rządem bułgarskim nastąpiła ostra wymiana not. Rząd jugosłowiański zawiadomił o treści swej noty państwa sprzymierzone i Ligę Narodów. Prasa niemiecka twierdzi, iż wybuch konfliktu jugosłowiańsko-bułgarskiego jest prawdopodobny i bliski.

Choroba Lenina.

BERLIN. (PAT.) „Berliner Zeitung am Mittag“ donosi, że Lenin uległ atakowi apoplektycznemu. W związku z tą wiadomością, która do Berlina nadeszła iskrowo odejść do Moskwy Litwinów ze swem otoczeniem oraz Radek. W kołach reprezentacji sowieckiej w Berlinie wiadomość powyższa wywołała konsternację. W Rosji bowiem nikt

oprócz Lenina nie nadawał się do przeprowadzenia przejścia Rosji do form gospodarczych, które Cziczerin i Krasin przygotowali w Genewie. Jeśli się zważy, że Trocki i Litwinow reprezentują ostrzejszy kierunek komunizmu, wówczas choroba Lenina nabiera znaczenia politycznego.

Energiczna niewiasta.

NAUEN. (PAT.) Była królowa Zyta przesłała na ręce regenta Horthy'ego pismo, w którym oświadcza, że uważa się w dalszym ciągu za koronowaną królową Węgier i za upoważnioną do obrony praw swego syna Ottona, którego jest opiekunką wspólną z arcyksięciem Maksymilianem, bratem zmarłego eks-cesarza Karola.

Z G. Śląska.

Z martyrologji G. Śląska.

KATOWICE. W pow. Strzeleckim większa część ludności polskiej, która nie zdołała zbiec do polskiej części G. Śląska, kryje się po lasach. Stacje kolejowe obsadzone są przez członków Orzeschu,

Pogróżki Niemców.

KATOWICE. Prezydent m. Katowice — Górnik — otrzymał list pisany po niemiecku z pogrózkami, że o ile nie postara się o utrzymanie spokoju — zostanie przez Niemców zastrzelony.

Uśmierzanie rozruchów.

OPOLE. (PAT.) Komisja międzysojusznicza doniosła rządowi niemieckiemu, że wysłała do obwodów przemysłowych jeden angielski i jeden włoski bataljon celem stłumienia rozruchów.

Wskutek ogłoszenia stanu oblężenia kontrola przejezdnych i osób na ulicach jest bardzo ścisła. Policja i Francuzi zatrzymują przechodniów i podróżnych i sprawdzają legitymacje.

W przeciwnieństwie do prasy polskiej, która wpływa uspokajająco na ludność polską „Oberschleischer Morgen Post“ mimo, że podpisała oświadczenie przedstawicieli prasy polskiej i niemieckiej w sprawie uspokajania ludności za-

JAN BERNY.

Tajemniczy strzał.

4) POWIEŚĆ.

Przekład z francuskiego.

— Guidé zapewne szuka pana Dampierre w domu, albo w gmachu sądowym, i gdy go tam nie zastanie, niezawodnie tu przyjdzie; poradziłem mu, ażeby zawiadomił kolegę Magnabota. Może doktor nie zastał w mieszkaniu, stąd to opóźnienie.

Franciszek pożegnał się z ojcem.

— Odchodzę — rzekł — bo potrzebuję wypocząć. Jutro jak najwcześniej pojedę do Mousières.

Wychodząc z salonu, opowiedział jeszcze nowinę kilku przyjaciółom, poczem opuścił podprefekturę, i udał się na ulicę Pré.

Księżyc wciąż oświeślał dachy i wierzchołki domów. Śnieg, jaki spadł wieczorem, całunem smutnym i jednostajnym spowijał miasteczko góryste, a o tej godzinie pogrążone we śnie.

Kiedy Franciszek znalazł się obok wodotrysku, który tworzyły małe aniołki, siedzące na trytonach, zatrzymał się i oparł o mur, jak gdyby nagle osłabł. Uchwycił się prawą ręką, a lewa zwisała się bezwładnie.

Franciszek Hormais miał ramię wywichnięte i widocznie ważne powody skłoniły go do zatajenia tego wypadku, bo w podprefekturze wcale się nie żalił; wprawdzie błądność niezwykła powlekała

jego twarz, nikogo to jednak nie zdziwiło, ponieważ zarówno ojciec, jak i wszyscy, przypisywali to wzruszenie wiadomości o morderstwie pana Gonsollin, starego przyjaciela rodziny.

Franciszek stał, nie ruszając się z miejsca, jakby czekał, aż to osłabienie przeminie.

Wiatr chłodny z gór wstrząsał go i przejmował dreszczem od stóp do głowy, jakby prądem elektrycznym.

Przygłuszony turkot powozu, jadącego po zasnieszonym bruku, wyrwał go całkowicie z odretwienia.

Skulił się, ażeby go nie zobaczono i rzucił się w wąską uliczkę, na której wystające dachy drzew pozwalały widzieć zaledwie maleńki rąbek nieba.

Przed zaułkiem tym przejechał kabriolet z dwiema zapalonemi latarniami.

Franciszek wyszeptał:

— To Magnabot, któremu dano już znać. Jedzie do Bonehoux.

Wymknął się z uliczki, przyspieszył kroku, podążył na ulicę Poyat i tu przed bramą jednego z domów dwukrotnie zadzwonił.

Tu mieszkał jenerał Hormais z córką i synem. Franciszek udał się na pierwsze piętro, i udał się do swego mieszkania.

Znalazłszy się w pokoju swoim, zamknął drzwi na podwójny spust, z uniesieniem gwałtownym, padł ciężko na fotel.

Potem z wielką trudnością zdjął z siebie surdut, rozebrał się, ale, zamiast wypocząć, zamiast ułożyć się do snu, zabrał się do dziwnej czynności.

Kolejno otworzył wszystkie szuflady w swem biurku, wyciągnął z nich cacka, gałganki, listy i wszystko to rzucił na stół, potem przysunął

krzesło, usiadł, i zaczął się tym wszystkim rzeczom przyglądać.

Czynił to gorączkowo, jakby mu pilno było to skończyć jak najprędzej. A jednak w miarę, jak postępowała ta robota, starał się przypomnieć coś o tem, albo o owem, nie chciał widocznie o niczem zapomnieć. Były to listy, snąc bardzo często odczytywane: zbliżył je do ust, całował namiętnie i rzucał w ogień, a niektóre z nich wydawały jeszcze delikatny i wonny zapach.

Potem ukazała się fotografia kobiety wielkiej, z twarzą o niezmiernie czystych rysach i oczach czarnych, ognistych; potem znów spłot włosów skręconych, następnie rękawiczka, koronka, wstążka, kwiaty uschłe, tysiące drobniaków miłosnych, z których każdy unosił z sobą godzinę rozkoszy lub miłości. Wszystko to, bez porządku, kwiaty, wstążki, koronki, rękawiczki, włosy i listy, padło na kominek, zajęło się ogniem, zapaliło, płomień buchnął gwałtownie, lecz wkrótce zgasł.

Franciszek otworzył okno i wychylił się na ulicę.

Pod nim roztaczały się głębokie tonie Taconu, rzeka płynęła z głuchym szmerem, ażeby się nieopodal połączyć z inną. Na lewo księżyc oświeślał most wiszący, który łączył plac Sw. Piotra z górami.

(d. c. n.)



mieszcza artykuł podburzający, oraz wiadomości o rzekomych gwałtach Polaków w polskiej części G. Śląska, przemilczając naturalnie wypadki gwałtów w niemieckiej części G. Śląska.

Rozmówki sejmowe.

W ogródku sejmowym znany trybun z lewicy rozmawia z wybitnym ekonomistą prawnym, opodal stoi trzeci poseł, przyjaciel polityczny trybuna. i przysłuchuje się rozwie. Nagle z ust tegoż trybuna pada apostrofa.

— Jesteś pan dureń.

— A pan — jeszcze większy dureń, odcina ekonomista.

Chwila konsternacji, poczem rozlega się tubalny głos nie biorącego w rozmowie udziału suwerena:

Jednakże odrazu zgodził się na to, że jest durniem, pociesza się tylko, że tamten jest większym od niego.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

W dniu 27 maja r. b. odbył się w Paryżu obrzymi „meeting” pokoju, urządzony z powodu zebrania 1-go Międzynarodowego Kongresu Ligi Obrony Spraw człowieka i obywatela. Obecni byli delegaci większości państw europejskich, w tej liczbie i Polaki.

W Rio de Janeiro zostało utworzone koło polskie, mające propagować zbliżenie polsko-brazylijskie. Prezesem instytucji ma być kaźdoczesny poseł, a członkami honorowymi członkowie legacji i konsulatu.

W sobotę nastąpiła w Opolu wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy genewskiej pomiędzy posłem Eckharem a przedstawicielem Polski Seydą.

Naczelny komisarz wojsk angielskich na G. Śląsku został odwołany. Wojska sojusznice mają być wycofane w ciągu 4-ch tygodni.

Pchły rozmnożyły się ogromnie w Paryżu, z powodu zbyt wczesnych upałów. Istna pchła plaga zagraża Europie, według orzeczeń znawców.

Misja sowiecka w Londynie ogłasza komunikat, w którym donosi, że przednie strażce japońskie wkroczyły do Chabrina i zajęły Władywostok. Większe siły japońskie umacniają się na wybrzeżu morskim. Kolejną mandżurską przewożone są znaczne transporty artylerji japońskiej.

Policja kryminalna aresztowała niejakiego Leopolda Worthelera za kradzież 35 milionów na szkodę Państwa Polskiego. W mieszkaniu aresztowanego żadnych większych sum nie znaleziono.

Pierwsze posiedzenie przygotowawcze międzynarodowego trybunału sprawiedliwości odbędzie się w Hadze w piątek, dnia 15 czerwca pod przewodnictwem p. Lodera b. min. sprawiedliwości w Holandji.

Roztrzelano oskarżonych o ucieczkę i przeciwdziałanie sowieckiej władzy „kursantów” zjednoczonej szkoły komunarów, Polaków: Chłopickiego Marjana, Kwiatkiewicza Stefana, Kwietniewskiego Stanisława, Jasika i Maciejewskiego Stefana.

Złot sokołów.

„Trzy zasadnicze czynniki decydują o wartości narodów i ich zdolności do życia, a to siła umysłu, siła ekonomiczna i siła fizyczna”. — Oto jedno z sokolich „Hasel Odrodzenia”.

Zadaniem „Sokoła” jest rozwijanie i uszlachetnianie tej ostatniej siły, siły fizycznej.

Ze stałe i uparcie zdąża do wytkniętego celu, świadczy „Złot Sokół”, który odbył się w Sosnowcu w niedzielę i poniedziałek.

Pierwszego dnia deszcz, który spadł po południu nie pozwolił na zupełne wyczerpanie zakreślonego programu, natomiast drugiego dnia niezbyt licznie zgromadzona publiczność serdecznie oklaskiwała dzielnych sokołów, których popisy wzbudzały ogólny podziw.

Wśród wielu ćwiczeń gimnastycznych na szczególną uwagę zasługują ćwiczenia gniazd sokołich z G. Śląska, których tworzenie piramid i ćwiczenia na drążkach uważać należy za wzorowe. Na pierwszy jednak plan wysunęli się goście z Krakowa, ich przechodzenie przez parkan, wykonane z niepospolitą zręcznością i odwagą było dla widzów-znawców tematem do wyczerpujących rozpraw; gorącymi też okłaskami dziękowano wykonawcom i ich przywódcy naczelnikowi dzielnicy krakowskiej p. Hamburgierowi.

Prócz powyższych popisów wała się swą zręcznością młodzież sokoła męska i żeńska. W tym miejscu należy podnieść zasługę władz sokołich, że prócz ćwiczeń, mających na celu wyłącznie rozwój fizyczny młodzieży, wprowadziły także naukę rytmiki ruchów, co już wchodzi w zakres choreografji. Z satysfakcją podziwialiśmy pełne harmonji i wdzięku „obrazy”, czynione w takt orkiestry (nieco fałszowały). Jak ważną częścią ćwiczeń fizycznych jest uszlachetnianie ruchów, można było sprawdzić przez porównanie ćwiczeń sokołów z Krakowa i Zagłębia z takimiż ćwiczeniami sokołów górnosławskich, którzy mniej uwagi zwracają na tę stronę precyzyjnego wykończenia kaźdorazowego popisu.

Strona techniczna: plany, program, wszystkie niemal przygotowania do złotu były dziełem p. M. Pawelskiego, naczelnika miejscowego gniazda. Starania jego uwieńczył imponujący rezultat złotu, mówiąc nawiasem, moralny, bowiem publiczność prawdopodobnie podziwiała ćwiczenia gimnastyczne w cyrku, gdyż na boisku było dość pusto.

Ćw.

Kronika.

— **Miljonówka.** W ostatnim ciągnięciu miljonówki wygrana padła na Nr 1787047 sprzedany w Poznaniu.

— **Cukier tanieje.** Wedle otrzymanych informacji, na rynku cukrowym daje się zauważyć ogólna tendencja zniżkowa. Kartel utworzony przez cały szereg wybitnych przemysłowców, ostatnio zachwiał się. Poczczególni przemysłowcy starają się o jaknajwiększy zbył, skutkiem czego wytworzyła się silna konkurencja. Wedle zdania miarodajnych czynników ceny cukru spadną o 40 proc. W Sosnowcu już obecnie można nabywać cukier w dowolnej ilości po 250 mk. za funt, spodziewana jest dalsza zniżka.

— Konkurs na broszurę.

Koło Miłośników Ogrodnictwa ogłasza poraz drugi konkurs imienia ś. p. Janiny Elzenbergowej na broszurę dla młodzieży. Broszura ma mieć na celu: zbliżenie młodzieży do przyrody roślinnej i budzenie zamiłowania do ogrodnictwa drogą wskazań i zachęty do obcowania z roślinami i obserwowania ich w mieście i na wsi, poczynszy od szczupłych ram roślin w pokoju, skończywszy na roślinach w ogrodzie w polu i w lesie, zaznajamianie z rozwojem roślin, oraz z pożytkiem z nich w znaczeniu użytkowym, higienicznym, i zdobniczym, jako rośliny całej lub jej części, żywej albo martwej. Szczegółowe warunki konkursu wydaje, albo na żądanie wysyła pocztą oraz wszelkich wyjaśnień udziela prezes Koła, p. St. Schönfeld w godzinach biurowych w kanciarze zakładów C. Ulricha, Ceglana 11 tel. 9-25.

— **Tydzień Harcerski.** Od 11-go do 18-go b.m. miejscowe harcerstwo urządziło „Tydzień Harcerski”. Na całość tego „Tygodnia” złożył się szereg uroczystości, celem zainteresowania szerokich sfer społeczeństwa rozwojem tej poważnej organizacji naszej młodzieży.

— **Maturzyści.** W części naszych szkół średnich już ukończyły się egzamina maturalne, rezultat tych egzaminów jest następujący 26 uczniów z pośród kl. 8-iej gimn. Staszica otrzymało świadectwa dojrzałości 19, mianowicie: Wacław Belta, Jerzy Dmochowski, Bolesław Doboszyński, Stanisław Eysymontt, Andrzej Frydecki, Kazimierz Feiner, Feliks Galewski, Stanisław Hulanicki, Kazimierz Korzeniowski, Antoni Kołton, Henryk Krasnodębski, Salo Magierkiewicz, Stefan Pawlik, Zenon Rosnowski, Maurycy Saper, Chaim Sienicer, Henryk Szpigiel i Mieczysław Zaślowski. Z pośród 13 uczniów kl. 8-iej gimn. im. Emilji Plater otrzymały świadectwa dojrzałości 4: Marja Dmochowska, Janina Matyjanka, Jadwiga Rogowska i Wanda Szeniakówna.

— **Uwaga dr. A. H.** „Polska Gazeta Lekarska” w Nr 22 z dnia 28 maja b.r. na stronie 462 w „Wiadomościach bieżących” p. t. „W sprawie opłat za czynności sądowo-lekarskie w b. Kongresówce” pisze co następuje: „Jeden z kolegów lekarz okręgowy, zwraca nam uwagę na nowe rozporządzenie p. ministra sprawiedliwości, wydane w porozumieniu z ministrem skarbu i zdrowia p., dotyczące opłat za czynności sądowo-lekarskie. Odnośny kolega podnosi przytem zupełnie słusznie konieczność przedyskutowania i należytego uregulowania sprawy powyższych opłat w ogólności, w szczególności zaś wobec wydania wspomnianego rozporządzenia. W dalszym ciągu, „Polska Gazeta Lekarska” powtarza za „Kurjerem Warszawskim” wysokość opłat za czynności sądowo-lekarskie. „Kurjer Zagł.” przed dwoma tygodniami wiadomość o wspomnianych opłatach pomieścił p. t. „Bajeczne opłaty lekarskie,” za co spodkał się ze strony dr. A. H. z zarzutem nieścisłości. Szkoda, że dr. A. H. nie studjuje z uwagą „Polskiej Gazety Lekarskiej”, byłoby to zapewne z korzyścią dla jego pacjentów, a sam dr. mniejby się zajmował sprawami, o których nie ma pojęcia.

— **Przeciw kradzieżom kolejowym.** W wyniku narad

w departamencie bezpieczeństwa do przeciwdziałania kradzieżom kolejowym postanowiono przekazać do dyspozycji władz kolejowych patrol policyjne. Będą one miały za zadanie, konwojowanie transportów. Ponadto prokuratorja zarządziła specjalnie szybkie środki w sprawie obsadzania kolei, wreszcie uznano za konieczne oświetlać i ogradzać tereny kolejowe.

— **Turniej walk zapaśniczych w cyrku.** Przebieg walk w dn. 11, 12 i 13 turnieju był następujący: w walce decydującej Popławskiego z Wildmanem ten ostatni pokonał Popławskiego w 23 min. 30 sek. chwytem Brasroule. W drugiej parze Anderson pokonał Omara w 2 min. 10 sek. chwytem tylny pas z pół nelsonem. W rewanżowej walce Kornackiego z Langierem otrzymał porażkę Langier w 11 min. 40 sek., chwytem „Sonples”. W dniu 3-go czerwca r. b., sędziowie turnieju, otrzymali list, w którym nieznany siłacz pod maską niebieską wyzwał wszystkich zapaśników na walkę. W 12-ym dniu turnieju przebieg był następujący: Niebieska maska z Dekertem pokonała tego ostatniego w 3 m. 10 s. chwytem tylny pas z pół nelsonem, nie dając Dekertowi utrzymać bandy. Anderson z Wildmanem po interesującej walce w ciągu 20 min. walki nie rozstrzygnęli. Szulc z Dykmanem, ten pierwszy został pokonany w 3 min. z młynka. Walka Popławskiego z Panajtysem była miejscami komiczną, zakończyła się porażką drugiego w 13 min. paradem przeciw tour de tête. W 13 dniu turnieju przebieg był następujący: Niebieska maska pokonała Ostoję w 1 min. 10 s. przednim pasem. W walce Saarelli z Andersonem, Saarella w wace tej pokazał jakim jest technikiem, po 20 min. bez rezultatu. W amerykańskiej walce Popławskiego z Szulcem ten ostatni został pokonany w 7 m. Dykman pokonał Omara w 1 min. 20 sek. paradem przeciw krawata.

— **Ze sportu.** Z kół sportowych otrzymujemy następujące uwagi: W miejscowych pismach ukazała się wiadomość o rezultatach i przebiegu gry, jak również umieszczono że T. S. „Wirginja” wstawiło kilku graczy 1-szej drużyny — to prawda, lecz K. S. „Sosnowiec” całą swą drużynę 1-szą wstawiło na zawody, jako rezerwę na słabo rozwiniętych graczy. W czasie zawodów w dniu 28 b. m.

do połowy gry T. S. „Wirginja” miała przewagę dzięki bramkarzowi, w drugiej połowie gry szybkie tempo ataku Koła Sosnowieckiego zatrzymywała jedynie pomoc i bramkarz, którzy oddzyskali rezultat 1:3.

— **O kradzież w inspektoria szkolnym.** Na skutek telefonicznego zawiadomienia komendy policji w Warszawie przez komisarjat policji w Sosnowcu, policja w Motokowie aresztowała jadących dorożką: Edwarda Wieczorkiewicza z Sosnowca i Jana Fledoskina. Są oni podejrzani o dokonanie kradzieży kasety żelaznej zawierającej 5,000,000 mk. gotówką — własność inspektora szkolnego w Dąbrowie Górniczej. Aresztowanych przewieziono do policji w Sosnowcu.

Z Czeladzi.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

W dniu 19 maja 1922 r. od było się 50-e posiedzenie rady miejskiej m. Czeladzi.

Posiedzenie otworzył przewodniczący r. m. burmistrz p. W. Frackiewicz w obecności 21 członków rady miejskiej, zaprosiwszy do stołu prezydjalnego na sekretarza r. Sprzyński.

Na wstępie r. Solarz zakwestjonował obecność na posiedzeniu r. Kocota, który z m. Czeladzi wyjechał, a obecnie bierze czynny udział w posiedzeniu r. m., na co przewodniczący oświadczył, że sprawę tę skieruje do właściwych władz do wyjaśnienia, poczem o wyniku powiadomi radę, oraz że r. Kocot do czasu wyjaśnienia tej sprawy przez władze, w obradach rady będzie brał czynny udział.

W dalszym ciągu obrad przewodniczący zakomunikował radzie, że Komitet budowy kolonji dziecięcej w Busku pismem z dnia 5 maja b.r. zawiadamia magistrat, że miasto Czeladź na mocy uchwały ogólnego zebrania zostało zaliczone w poczet członków założycieli, że pieniądze w kwocie 60,000 mk na zakup cegiełek wawelskich, zostały przesłane za pośrednictwem „Ilustr. Kurjera Codziennego” w Krakowie, Komitetowi odbudowy Wawelu i że otrzymane powitowanie z odbioru tej sumy jest do obejrzenia w magistracie, że zarząd związku miast polskich zwrócił się do wszystkich rad miejskich z

Powiatowa Kasa Chorych w Sosnowcu (dla powiatu Będzińskiego).

W. O. Sekretarjat.

L. Dz.

Podaje się do wiadomości członków Kasy, że biuro Filij Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu, znajdujące się przy ul. Szerokiej Nr 9 (w gmachu ambulatorjum centralnego) zostaje od dnia 6-go czerwca 1922 r. przeniesione do domu przy ulicy Wawel Nr 8 I piętro. Godziny urzędowe Filji od 8 ej rano do 3 po południu, w soboty zaś tylko do 1 ej po południu.

Również tamże przy ulicy Wawel Nr 3 I piętro, zostaje z dniem 6 czerwca r. b. przeniesiony gabinet wenerologiczny dotychczas znajdujący się w ambulatorjum przy szpitalu Powiatowej Kasy Chorych w Sielcu.

Godziny przyjęć chorych przez lekarzy w tymże gabinecie codziennie od 10 rano i po południu.

Komisarz Powiatowej Kasy Chorych

w Sosnowcu

w z. J. Drzewiecki.

STAROSTWO BĘDZIŃSKIE

ogłasza publiczną licytację

na sprzedaż mialu węglowego (rozkurzu)

w ilości 100 korcy na dzień 7 czerwca r. b. o godz. 12 w poł. Licytacja odbędzie się w podwórzu Starostwa

wezwaniami do gremjalnego przeprowadzenia uchwały protestujących przeciwko projektowi nowej ordynacji wyborczej do Sejmu, a która krzywdzi miasta w wysokim stopniu w przydziale dla miast mandatów. Po odczytaniu w tej sprawie wniosku i wyjaśnienia takowej przewodniczący otworzył dyskusję w której zabierali głosy pp. rr.: Trzaski, Ks. T. Urbański, Domański, Solar, Spyrzyński i Krajewska, poczem uchwalono 13 głosami przeciwko 2-m przy 6-u wstrzymujących się od głosowania dyskusję nad uchwaleniem protestu przerwać, a następnie rada przyjęła 11 głosami przeciwko 10 następującą uchwałę:

„Rada Miejska m. Czeladzi na posiedzeniu w dniu 19 maja b. r. uchwała większością głosów protestu przeciwko ignorowaniu przez Sejm spraw miejskich i przeciwko zamiarom uszczuplenia w projekcie ordynacji wyborczej do Sejmu ilości posłów dla miast i pominięcia Zagłębia Dąbrowskiego, jako olbrzymiej jednostki składającej się z 4-ch miast i gmin, oraz wyraża jaknajenergiczniejsze żądanie przyznania miastom większej ilości mandatów a w tej liczbie i dla Zagłębia Dąbrowa.

Rada Miejska upoważnia Zarząd miasta do złożenia niniejszego protestu p. marszałkowi sejmu ustawodawczego, p. przewodniczącemu Komisji konstytucyjnej sejmu, oraz zarządowi związku miast polskich.

Następnie na wniosek przewodniczącego Rada miejska upoważniła Magistrat do zaoferowania Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej w Czeladzi placu na boisko do gry w piłkę nożną, oraz na udzielenie na ten cel pewnej sumy pieniężnej.

Następnie przewodniczący oświadcza, że zarząd straży ogniowej w Czeladzi nadesłał pod adresem rady miejskiej zaproszenie o wydelegowanie 2-ch przedstawicieli do komitetu budowy sali zebrania na strażnicę, wobec czego rada jednogłośnie wybrała na delegatów pp. rr.: Miodynskiego Piotra i Gawrona Jana.

Po załatwieniu spraw mniej szej wagi przewodniczący zawiadomił Radę, że został już opracowany regulamin sekcji opieki społecznej w Czeladzi, który odczytał r. Spyrzyński, a następnie przystąpiono do odczytania kolejno wszystkich paragrafów regulaminu, które Rada przyjęła jednogłośnie.

W końcu przewodniczący oświadczył, że starostwo Będzińskie pismem z dnia 13 maja b. r. zwróciło się do magistratu z prośbą o zakomunikowanie mu opinii rady miejskiej m. Czeladzi, co do podziału powiatu Będzińskiego na 2 powiaty t. zw. Zawiercki i Będziński ewentualnie Sosnowiecki i następnie odczytał wniosek treści następującej:

Rada Miejska m. Czeladzi na posiedzeniu w dniu 19 maja 1922 r. rozpatrując sprawę administracyjnego podziału obecnego powiatu Będzińskiego na dwie części, wyraża następującą opinię:

Zarówno ludność miejscowa jak i sfery przemysłowo-handlowe odróżniały i wyeliminowały z powiatu Będzińskiego południową jego część, a mianowicie: t. zw. Zagłębie Dąbrowskie, które rozmieszczone stosunkowo na wielkiej przestrzeni, jednak gęsto zaludnionej, dzięki istniejącym pokładom węgla, a które wybitnie różni się od pozostałej części powiatu Będzińskiego mające charakter wybitnie rolniczy, wobec tego Rada Miejska m. Czeladzi uważa, że do-

konanie podziału powiatu na dwie jednostki administracyjne t. j. na powiat Będziński ewentualnie Sosnowiecki i powiat Zawiercki wpłynie dodatnio na rozwój jednego jak i drugiego powiatu.

Rada Miejska uważa za celowe i pożądane utworzenie powiatu Będzińskiego ewent. Sosnowieckiego o składzie terytorjalnym gmin proponowanym, przyszłego powiatu mianowicie: 1) Będzin 2) Sosnowiec 3) Dąbrowa 4) Czeladź, 5) Bobrowniki, 6) Grodziec, 7) Łagisza, 8) Olkusz - Siewierska 9) Ożarów, 10) Niwka, 11) Zagórze, 12) Wojkowice-Kościelne, proponując na siedzibę przyszłego powiatu przemysłowego miasto Będzin W dyskusji nad powyższym wnioskiem zabrał głos r. Lewadowski i r. Spyrzyński przemawiając za podziałem powiatu i przyjęciem powyższego wniosku, poczem rada jednogłośnie wniosek powyższy przyjęła.

Dalsze obrady przerwano z powodu spóźnionej pory i braku quorum.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW OSOBOWYCH NA STACJI SOSNOWIEC obowiązujący od 1 czerwca b. r. PRZYCHODZI DO SOSNOWCA.

Poc. №№	G.m.	Ze stacji	przez
217	0.35	Łódź	
227	1.10	Częstochowa	Dąb.
121	1.55	Lublin	Strzemiesz.
1120	2.40	Granica	Strzemiesz.
1221			
1122	4.25	Granica	Strzemiesz.
1223			
5/205	5.20	Warszawa	Ząbkowice
		Ząbkowice	(pośp.)
237	7.20	Ząbkowice	
291	7.35	Katowice	
211	8.50	Warszawa	
221	10.15	Piotrków	
1124	11.20	Granica	Strzemiesz.
1225			
293	11.04	Katowice	
223	13.10	Częstochowa	
1126	13.35	Granica	Strzemiesz.
1227			
911	14.15	Warszawa	Dąb.
			Strzemiesz.
233	14.55	Zawiercie	
201	15.30	Warszawa	(pośp.)
225	18.15	Częstochowa	
295	17.59	Katowice	
14/239	19.35	Warszawa	Ząbkowice
1241	21.30	Warszawa	Ząbkowice
			(pośp.)
1128	22.00	Granica	Strzemiesz.
1229			
717	22.45	Zdobunów	Lublin
1130	23.15	Granica	Strzemiesz.
1231			
297	22.59	Katowice	

ODCHODZI Z SOSNOWCA.

Poc. №№	G.m.	Do stacji	przez
298	23.30	Katowice	
1220	0.55	Granica	Strzemiesz.
1121			
122	2.25	Lublin	Strzemiesz.
			Dąb.
1222	4.50	Granica	Strzemiesz.
1123			
224	5.10	Częstochowa	
236	5.35	Ząbkowice	
218	6.17	Łódź	
292	7.30	Katowice	
718	8.40	Zdobunów	Strzemiesz.
			Dąb.
226	9.15	Częstochowa	
1224	9.35	Granica	
1125			
202	10.25	Ząbkowice	Ząbkowice
		Warszawa	(pośp.)
232	11.10	Zawiercie	
294	13.00	Katowice	
222	15.25	Piotrków	
912	16.15	Warszawa	Strzemiesz.
			Dąb.
1226	17.20	Granica	Strzemiesz.
1127			
238/12	17.40	Ząbkowice	
		Warszawa	
228	18.25	Częstochowa	
1228	19.00	Granica	Strzemiesz.
1129			
14/240	19.37	Ząbkowice	
		Warszawa	
296	19.40	Katowice	
1230	22.30	Granica	Strzemiesz.
1131			
212	23.18	Warszawa	
206/1	23.52	Ząbkowice	(pośp.)
		Warszawa	

SPRZEDAŻ: HURTOWO I DETALICZNIE

PRALKI „TARY”
WYRABIA
JAKO SPECJALNOŚĆ
B. PEŁKA
SOSNOWIEC-POGON-DEŁGA 22
ZAKŁAD
BLACHARSKO-MECHANICZNY
3155

Ceny konkurencyjne.

ZAPROSZENIA:
ślubne,
na zabawy taneczne,
koncerty i t. p
Afisze,
Programy,
Klepsydry,
wykonywa
w ciągu 2 godzin
Drukarnia Spół. Wydawn
KURJERA ZAGŁĘBIA
Sosnowiec,
ul. Dąblińska 1.

**Konfetti
i Serpentine**
FABRYKA TOREBEK
J. Grajcar
Targowa 13 3468

OSTRZEŻENIE.
Wobec ustawicznego podrobienia etykiet naszych, naklejanych na produkowane przez nas piwo, porter i wody owocowe, ostrzegamy niniejszym Szanownych Odbiorców i konsumentów naszych przed nabywaniem produktów bezwartościowych, wyrabianych przez drobnych wytwórców wprowadzających w błąd Szanowną Publiczność naśladowaniem do złudzenia etykietami i rysunkami towarowymi. Winnych fałszowania zaś naszych znaków towarowych etykiet i rysunków towarowych zastrzeżeniem zostało w Urzędzie Patentowym przy Min. Przemysłu i Handlu (świadczenie ochronne za № 14135 14156 7484 22 7504/22 i że dalsze usiłowania podrobienia naszych etykiet i rysunków towarowych ścigać będziemy na drodze karno-sądowej. 3432
Spółka Akcyjna Browaru w Częstochowie (dawn. K. Szwede).

SOLEC
od 20 maja do 20 września
Informacje i prospekty wysłać Zarząd Solca pocztą Stopnicą ziemi Kieleckiej.

ŚWIERZBĘ w ciągu 3-ch dni leczy czy uznana przez powagi lekarskie **mydlana Maść P-rem Hebdy**, nie plami bielizny, ma przyjemny zapach.
Dla koni od świerzby i parcha **„EKWOL HEBDA”**.
Na Hemoroidy—roślinne świece **„RA-TELIN-HEBDA”**. 3463
Przedstawicielstwo na Sosnowiec: Skład Apt. Jagiełłowicz.

Epilepsja (Choroba świętego-Mity)
Zmniejsza siłę i ilość ataków konwulsyjnych, a przy dłuższym zastosowaniu, zupełnie usuwa tę chorobę 316
Oryginalny „NOWOPILEPTOL”
(z kognitkiem). Żądać w aptekach i składach aptecznych.

LOS Y do klasy II-ej
Polskiej Państwowej
Loterji Klasowej 3477
nadeszły
są do nabycia w administracji „Kurjera Zagłębia”.

Suchoty oraz wszelkie Choroby piersiowe
leczy
Balsam Thiocolan Ago
pływa nie za poradą lekarza.
Sprzedają apteki i skład apteczny.
Hurt i detal. Skł. apt. M. Jagiełłowicz.

Egzemę, liszaje itp.
leczy maść
„Lain Age”
sprzedają apteki i skład apteczny.
APTEKA A. GĄSBOKIEGO w Warszawie.

Czy chcesz być piękną?
pozbyć się bez śladu
Piegów, przeczyszcz., opalenizny
i zmarszczek na twarzy? Wiedź używaj cudownego kremu metamorfoza „PIEGOL” Dra A. Martin w Paryżu. Składy apteczne apteki, fryzjerzy. 3401

**DIAGNOSTYCZNO LECZNICZY
GABINET
RENTGENOWSKI**
dr **ARNOLD BRAM,**
Częstochowa, ul. Kościuszki 1,
telefon 450 3463

SPIEW
metodą włoską
stawia głos nauczycielka
godz 3—4. Dytłowska 2b.
sier 6. m. 51. 3399

Ból głowy, migrenę, neuralgię
osuwają powaschohaie znane proszki z „kognitkiem” „Migreno Nervesin”. Żądać w aptekach, składach aptecznych proszków z „kognitkiem”.

Choroby żołądka, kiszek, nerek, obstrukcje, hemoroidy
radycznie leczy
Szwajcarskie gorzkie ziola
Dr. Bauera 3494
z marką Kognit. Sprzedają apteki i skład hurtowy
Sosnowiec skład ap. Jagiełłowicz

DRÓBNE OGŁOSZENIA

MA DO SPRZEDANIA: Na Pomorzu, Poznańskim, G. Jasku i b. Kongresówce, Sosnowiecki Dom Handlowy Komisowo-Agenturowy I kategorii ul. Piłsudskiego 46.

MAJATKI ZIEMSKIE, włościańskie, fabryki, warsztaty mechaniczne, szklarnie, cegielnie, wałpienniki, kinematografy...
SAMOCHODY ciężarowe i osobowe restauracje, piwiarnie, różne sklepy i zakłady fryzjerskie...

LOKALE NA BIURA, mieszkania, sklepy z kapitałem na dające się pod koncesję na wódki i przyjmujemy wszelkie zgłoszenia o sprzedaży.

POTRZEBNY jest wspólnik z kapitałem do intratnego interesu. Wiadomości: Sosnowiecki Dom Handlowy Komisowo-Agenturowy ul. Piłsudskiego 46. 3331

50 SYPIALNI pięknych, jasnych, polerowanych, gwarantowanej dobroci, z pierwszorzędnymi materacami i lustrami, wartości minimalnej miljon, rozprzedać hurtem i detalicznie po 680.000 tylko zaraz. Wobec chwilowego zastój letniego radzę fachowo kupić obecnie nie jesienią, zaoszczędzając minimalnie połowę. Tamże — jadalnie, gabinety, salony. Warszawa Pl. Trzech Krzyży 13, róg Żurawiej. Magazyn Mebli. 3330

SÓL gorzką i chlorek magnezyj najtaniej sprzedaje Poznański Warsza, Marszałkowska 72. 3136

KREM „EROS” przeciw piegom i opaleniznie, do nabycia w aptekach, droguerjach i perfumerjach. 3380

ŚWIECE do komunji, stearynowe i woskowe czyste i ubierane w wielkim wyborze. Ceny fabryczne P. Kolton, Sosnowiec-Kościelna. 3442

W MAJATKU Rudniki pod Zawierciem jest do sprzedania drzewo opałowe po cenie mk 1200 za furę jednokonną i mk 1600 za furę parokonną. Reflektanci zechcą zwracać się do zarządu majątku Rudniki p. Zawiercie. 3494

NA sezon bieżący! Polewaczki, wanny, wianienki, nasiodówki, wiadra i kociołki cynkowe do gotowania bielizny oraz papa i smoła najtaniej poleca: Zakład Blacharsko-Mechaniczny B. Pełka, Sosnowiec-Pogon, ul. Długa 24. 3497

PIEKARNIA o 2-ch piecach i pracownia cukiernicza z dubeltowym piecem i kompletnym urządzeniem zaraz korzystnie do odstąpienia. Wiadomości ul. Piłsudskiego 25. 3507

PRACOWNIA gorsetów „Rozalja”, Sosnowiec, ul. Dąblińska 11, poleca pasy wolne od wszelkich fiszbin i stalek zupełnie wygodne i eleganckie. Pasy do ciąży. Pasy lecznicze i różne fasony napierśników. 3499

SZUKAM pomieszczenia dla 11-letniej córki u dobrej ewangelickiej rodziny za dobrym wynagrodzeniem, o ile możliwe aby był fortepan do ćwiczeń. Zgłoszenia pismem do Kurjera pod „Przyszłość” do 15 czerwca. 3508

OBOWIE do reperacji po cenach przystępnych przyjmuję i szybko wykonywa Dom Wychowawczy dla opuszczonych chłopców w Sosnowcu ul. Zygmunta № 7. 2987

ZIEMNIANKI jadalne i sadzonki w wyborowym gatunku do sprzeczania w ilościach mniejszych i hurtownie. Sprzedaż odbywa się w magazynie № 2, stacja Radomska. Ceny konkurencyjne. 3394

ZAKŁAD stolarski A. Felusia przy ul. Wiejskiej № 4-a przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa, także do sprzedania łóżka dębowe i szafa. 3242